

Uroczyste zgromadzenia posłów i senatorów

Uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów z okazji wizyty prezydenta Państwa Izrael

17 kwietnia 2008 r. odbyło się uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów w Senacie, podczas którego wystąpił prezydent Państwa Izrael Szymon Peres. Gościa powitał marszałek Senatu Bogdan Borusewicz. Jak powiedział, na wielowiekowe doświadczenie współżycia narodów polskiego i izraelskiego składają się zarówno momenty pomyślne, jak i tragiczne.

Szymon Peres podkreślił, że dziedzictwo polskich Żydów będzie wpływać na naród żydowski przez wiele pokoleń. „Nie da się go wymazać i nie wolno tego zrobić” – zaznaczył. Prezydent przypomniał, że od XVII wieku Polska była największym ośrodkiem życia żydowskiego w Europie. „Mimo iż Żydzi byli niejednokrotnie ofiarami rozruchów antysemitycznych (...), to w Polsce los był dla nich łaskawszy niż w innych krajach europejskich” – powiedział. Szymon Peres przypomniał, że w 60-letniej historii Państwo Izrael musiało uczestniczyć w siedmiu wojnach. „Nieliczni przeciw wielu, sami przeciw koalicjom złożonym z wielu krajów, przy niekorzystnym stosunku sił. Według zimnego bilansu sił, nie mieliśmy szans na zwycięstwo w tych wojnach. Ale zwyciężyliśmy” – zaznaczył.

Uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów zakończyło wystąpienie marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego, który podkreślił, że polscy Żydzi, ich kultura i dzieje, także te najtragiczniejsze, stanowią część zarówno kultury i historii Izraela, jak i część naszej polskiej historii.

Uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów z okazji wizyty prezydenta Republiki Francuskiej

28 maja 2008 r. odbyło się uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów, podczas którego wystąpił prezydent Republiki Francuskiej Nicolas Sarkozy. W zgromadzeniu uczestniczył prezydent Lech Kaczyński.

„Polskę i Francję łączy przekonanie, że silna i sprawna Unia Europejska najlepiej zagwarantuje naszym narodom dobrą przyszłość” – powiedział marszałek Sejmu Bronisław Komorowski, witając w Sejmie prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego.

Przemawiając do posłów i senatorów, prezydent Nicolas Sarkozy podkreślił, że to wielki zaszczyt dla Francji, iż osobiście może wystąpić przed obiema izbami polskiego parlamentu. Przypomniał, że Polacy to naród, który zawsze utrzymywał z Francją wyjątkowe, braterskie stosunki. „Nasze państwa nigdy nie stanęły przeciwko sobie. Francja prowadziła wojnę niemal ze wszystkimi państwami Europy, ale nigdy z Polską” – powiedział. Jak dodał, oba narody zawsze były po tej samej stronie, „zawsze razem, zawsze były sprzymierzeńcami”. W ocenie prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego, społeczeństwa i kultury obu narodów zawsze wzajemnie się wzbogacały.

Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, zamykając uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów, podkreślił wspólnotę dziejów Polski i Francji. Przypomniał historię najnowszą, kiedy Polacy otrzymywali od Francji wsparcie i pomoc w okresie stanu wojennego. Marszałek podziękował za to wsparcie Francji i Francuzom.

Uroczyste posiedzenie posłów i senatorów poświęcone 20. rocznicy odzyskania przez Polskę wolności i demokracji

3 czerwca 2009 r., z okazji 20. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r., odbyło się wspólne posiedzenie posłów i senatorów.

Uczestniczyli w nim m.in. byli prezydenci Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski, były premier Tadeusz Mazowiecki, szef Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Poettering oraz przedstawiciele 24 europejskich parlamentów, a także zaproszeni na tę uroczystość członkowie Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego.

Posiedzenie rozpoczęła projekcja filmu „Polska droga do wolności”, a następnie zabrał głos marszałek Sejmu Bronisław Komorowski.

Obrady prowadzili marszałkowie Sejmu i Senatu Bronisław Komorowski i Bogdan Borusewicz. Posiedzenie podzielono na dwie sesje: „Bohaterowie wolności – pokolenie niepokornych” i „Solidarność – droga nadziei”. Podczas posiedzenia głos zabrali m.in. przewodniczący parlamentów narodowych krajów europejskich i byli opozycjoniści krajów Europy Środkowowschodniej, m.in. były prezydent Bułgarii Żelju Żelew, były przewodniczący Zgromadzenia Konstytucyjnego Litwy Vytautas Landsbergis, sowiecki dysydent i obrońca praw człowieka Siergiej Kowaliov, były słowacki premier Jan Čarnogursky oraz były NRD-owski opozycjonista, obecnie polityk CDU/CSU Arnold Vaatz.

Uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów dla uczczenia pamięci parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie prezydenckiego samolotu 10 kwietnia 2010 roku

13 kwietnia 2010 r. posłowie i senatorowie podczas uroczystego zgromadzenia uczcili pamięć 18 parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Polska delegacja udawała się do Katynia na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej. Zgromadzeniu przewodniczyli marszałkowie Sejmu i Senatu: Bronisław Komorowski i Bogdan Borusewicz.

Wisząca na sali posiedzeń Sejmu flaga państwowa przepasana była kirem. Na miejscach posłów, którzy zginęli w katastrofie, złożono wiązkanki kwiatów. Kirem i kwiatami udekorowano także fotel prezydencki.

Podczas zgromadzenia odśpiewano hymn narodowy. Przedstawiciele klubów parlamentarnych złożyli kwiaty na sejmowej mównicy i odczytali nazwiska parlamentarzystów, którzy zginęli w katastrofie. Posłów i senatorów przypominały zdjęcia wyświetlane na telebimach.

Pamięć ofiar uczczono minutą ciszy.

Parlamentarzyści przyjęli specjalne oświadczenie, odczytane przez marszałka Senatu Bogdana Borusewicza.

W uroczystości wzięły udział rodziny zmarłych tragicznie parlamentarzystów, a także premier Donald Tusk i ministrowie jego rządu, przedstawiciele Kancelarii Prezydenta. W Sejmie obecni byli również m.in. byli prezydenci Lech Wałęsa i Aleksander Kwaśniewski, były premier Tadeusz Mazowiecki i przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, przedstawiciele litewskiego i izraelskiego parlamentu, europosłowie, a także przedstawiciele kościołów i wyznań oraz korpusu dyplomatycznego.

Zgromadzenie posłów i senatorów z okazji objęcia przez Polskę przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej

1 lipca 2011 r. odbyło się uroczyste zgromadzenie posłów i senatorów z okazji objęcia przez Polskę przewodnictwa w Radzie UE.

W uroczystości wzięli udział m.in.: prezydent Bronisław Komorowski, marszałkowie Sejmu i Senatu Grzegorz Schetyna i Bogdan Borusewicz, premier Donald Tusk i członkowie rządu, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i kościołów.

Uroczystość rozpoczęła się odegraniem hymnów Polski i Unii Europejskiej. Następnie głos zabrał marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna. W swoim przemówieniu zapewnił, że parlament będzie wspierać polski rząd w sprawnym wypełnianiu zadań prezydencji. Marszałek Sejmu podziękował prezydencji węgierskiej, poprzedzającej polską, szefowi węgierskiego parlamentu László Kövériowi i szefowi Parlamentu Europejskiego Jerzemu Buzkowi.

Kolejnym mówcą był prezydent Bronisław Komorowski. W swoim wystąpieniu stwierdził, że rozpoczęcie polskiej prezydencji to realizacja marzeń wielu pokoleń o trwałej politycznej przynależności do świata Zachodu. Prezydent ocenił, że polskie przewodnictwo to ukoronowanie wysiłku całego społeczeństwa, wysiłku ekip rządzących Polską po 1989 r. oraz wszystkich prezydentów wolnej Polski. W sposób szczególny wspominał pierwszego negocjatora polskiego członkostwa, zmarłego w minionym tygodniu, Jana Kułakowskiego. W tym miejscu, zgromadzeni na sali sejmowej brawami uczcili jego pamięć.

Następnie wyemitowano wystąpienie przewodniczącego parlamentu Europejskiego Jerzego Buzka, który powiedział, że „stery Unii przejmuje największy z nowych krajów członkowskich” oraz że „od dzisiaj oczy całej Unii Europejskiej skierowane są na Polskę”.

Na zakończenie zgromadzenia głos zabrał marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, który stwierdził, że w dziejach każdego państwa są wydarzenia determinujące jego przyszłość. „Kamieniami milowymi” współczesnej historii Polski były: sierpień 1980 r., pierwsze po wojnie wolne wybory w czerwcu 1989 r. oraz akcesja do Unii Europejskiej w maju 2004 r.

Marszałek mówił, że „od naszej kompetencji, wiedzy, sprawności, dyplomacji będzie w dużej mierze zależało, czy staniemy na wysokości zadania i nasza prezydencja okaże się skuteczna w rozwiązywaniu problemów zintegrowanej Europy”. Podkreślił, że Polska, sprawując przewodnictwo, musi też pamiętać o obowiązkach wobec sąsiadów Unii „zarówno na jej wschodniej, jak i południowej flance”.